

WYPOŻYCZANIE PISMA U SPRZEDAWCY JEST NADUŻYCIEM !

Dziś specjalne dodatki: PRZEGLĄD MODY oraz CO W KRAJU I NA ŚWIECIE?

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

We Francji 1 Fr. **50 c.**

PRINTED
IN POLAND

W Niemczech **25 fen.**

Wydanie pierwsze

Cena numeru

W Krynicy Zdrój:
w kraju:

25 gr.

PRENUMERATA WYNOŚI:

W Krynicy Zdrój bez odnoszenia zł. 5.-
W Krynicy Zdrój z odnoszeniem zł. 5.50
W kraju. zł. 5.50

GAZETA GÓRA PARKOWA ROK 1937

Rok 1937

Wydanie: sezon zimowy

Nr. 2.

Krynica - królowa zimowych sportów

Krynica zawdzięcza swoją sławę nie tylko leczniczemu wodom, ale często jest nazywana polskim centrum sportów zimowych. Wszystko za sprawą rosnącego zainteresowania zimowymi dyscyplinami, jak również bardzo dobrego zaplecza do ich uprawiania.

Już w 1924 roku działała tu skocznia narciarska na Krzyżowej (o punkcie konstrukcyjnym 75m, z najwyższą w Europie wieżą). Wkrótce uruchomiono drugi obiekt przy ulicy Leśnej, gdzie skoczkowie osiągnęli skoki do 60m długości.



A kilka lat później uzdrowisko mogło się poszczycić także lodowiskiem do gry w hokeja, z trybunami na 800 widzów.

Wraz z rozwojem infrastruktury powstawały kluby sportowe, m.in. Polski Klub Bobslejowy oraz Krynickie Towarzystwo Hokejowe. Prężnie działała sekcja narciarska i saneczkowa.

* * *

Sukcesy polskiej kadry saneczkarskiej spowodowały, że coraz częściej wspomniano o konieczności przekształcenia Krynicy w ośrodek sportowy również dla tej dyscypliny.

Plany zaczęto szybko realizować. Góra Parkowa wydawała się idealnym miejscem na nową inwestycję i to właśnie tu zaczął powstawać profesjonalny tor. I to nie było jakie! Konstrukcja według projektu kapitana Loteczko miała 1609m długości i różnicę spadku 210m.

**15-procentowe nachylenie
umożliwiało rozwijanie prędkości
rzędu 80 km/h!**



Jeżdżono tu najszybciej w całej Europie.

* * *

Tor był gotowy na koniec 1929 roku. Już na początku 1930 rozegrano na nim Mistrzostwa Polski, które cieszyły się wielkim, międzynarodowym zainteresowaniem. Ich organizacja okazała się sukcesem, więc odbywały się również w późniejszych latach (często wraz z mistrzostwami w innych dyscyplinach m.in. w hokeju na lodzie). Bardzo często kryniccy zawodnicy nie dawali szans innym saneczkarzom, wygrywając swoje przejazdy (m.in. w latach 1932, 1934 i 1935). To właśnie m.in. dzięki ich sukcesom zaczęto myśleć o dalszym rozwoju tej dyscypliny

sportu i budowie centrum sportowo - rekreacyjnego. Nie wszystkie plany udało się zrealizować, ale i tak Krynica zyskała miano niekwestionowanej

królowej sportów zimowych.

* * *

Jej prestiż wzrósł jeszcze bardziej, gdy na Górze Parkowej zbudowano kolej linowo - terenową w XII 1937 roku. W zimie jej zadaniem było dowożenie zawodników na start (obok toru saneczkowego wytyczono trasę narciarską).



Sam tor został zmodernizowany, by (po zakończeniu prac nad kolejką) znów stać się areną mistrzowskich przejazdów w wykonaniu najlepszych saneczkarzy z całego świata.

CO W KRAJU I NA ŚWIECIE? 1937 ROK

„OGRÓD ALLAHA” PIERWSZY „MIĘDZYNARODOWY” FILM.



Czarowny romans na pustyni... Marlena Dietrich i Charles Baoyer, wspaniała para kochanków ekranu, w scenie z kolorowego filmu pt. „Ogród Allaha”, reżyserji Polaka, Ryszarda Bolesławskiego.

Fot. „NATIONAL FILM CORP”.

Już w styczniu 1937 roku na ekranach całej Polski ukaze się dawno oczekiwany film „Ogród Allaha”, zrealizowany bajorńskim nakładem kosztów w barwach naturalnych. Jak wiadomo, w głównych rolach wystąpią:

Marlena Dietrich, Charles Boyer, C. Aubrey Smith, Józef Schildkraut i Basil Rathbone, pod kierunkiem mistrza Ryszarda Bolesławskiego, Polaka.

Film „Ogród Allaha” oparty jest na popularnej powieści Roberta Hichensa pod tym samym tytułem, i po za cudownym tłem (pustynia), prawdziwą symfonią ruchu i barw, oraz mistrzowskimi kreacjami znakomitych aktorów, słynie za granicą, jako film...międzynarodowy.

Cóż to oznacza?

Otóż każdy niemal aktor, występujący, w tym obrazie, pochodzi z innego kraju. Zaczniemy od Marleny Dietrich: jest ona Niemką, gra zaś rolę Belgijki; Charles Boyer, Francuz gra rolę Rosjanina, C. Aubrey Smith, Anglik gra Francuza, Basil Rathbone, również Anglik gra Włocha, Tilly Losch, tancerka niemiecka, gra Arabkę, wreszcie reżyserem filmu jest Polak Ryszard Bolesławski. - Akcja zaś rozgrywa się w...Algierze.

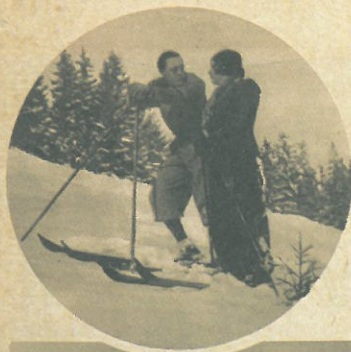
Niewątpliwie „Ogród Allaha” wywoła częściowy przewrót w świecie filmu bowiem kolory, w których widzimy powyższy film, są wyczarowane prawdziwie po malarsku. Są momenty, kiedy po prostu zapominamy o rozgrywającym się dramacie, tak jesteśmy pochłonięci tym kolorowym cudem.



Aby zbadać ile kilometrów przebywają dziennie listonosze, Dyrekcja Poczty budyńskiej w krokornierze (na zdjęciu). Cyfry jednak, odczytane z tych krokornierzy, nie będą miarodajne dla wysiłków fizycznych listonoszy, gdyż tracą oni zdrowie nie tyle wskutek ciągłego chodzenia, ile wspinania się po piętach.

Keystone-Berlin.

HOLENDERSKA PARA KSIĄŻĘCA W KRYNICY.



Kiedy w ub. niedzielę rozeszły się pogłoski, że do Krynicy przyjechała holenderska następczyni tronu ks. Juliana ze swym mężem ks. Bernardem, nikt początkowo nie chciał w to uwierzyć.

- To chyba nieporozumienie - mówili ludzie, z niedowierzaniem czytając telegramy w gazetach.

Ale już koło południa okazało się, że jednak książęca para holenderska ponad wszelką wątpliwość bawi w Polsce i w Krynicy spędza miodowe miesiące.

Nie potrzeba dodawać, że sensacja taka postawiła wszystkich dziennikarzy na nogi. Do Krynicy rozpoczęły się istne wędrowki ciekawych pań i panów z notesami i Remingtonami, pragnących za wszelką cenę wyjaśnić na miejscu tajemnicę pobytu ks. Juljany w Polsce. Dziennikarzy tych jednak spotkało srogie rozczarowanie, gdyż tylko nielicznym z nich udało się dostać przed oblicze Dostojnej Pary i zamienić z nią kilka słów, skwapliwie potem przetelefonowanych do Krakowa, Warszawy i Hagi.

Stwierdzono więc, że królewska para holenderska przyjechała do nas za poradą hr. Mielżyńskiego z Wielkopolski, przyjaciela ks. Bernarda. Hrabia zalecił im Polskę, jako klasyczny kraj sportów zimowych, chlubiący się wspaniałymi terenami narciarskimi i obfitujący w śnieg. Rady tej posłuchała Dostojna Para i obecnie decyzji swej nie żałuje.

Codziennie można widzieć ks. Juljanę z Mężem na wycieczkach narciarskich. Opuszczają hotel zazwyczaj o godz. 10-tej rano i wracają o 1-szej na obiad. Towarzyszy im trener i kilka osób z orszaku.

Do stołu książęca para siada w sali restauracyjnej wśród innych gości. Podobno chwali sobie kuchnię polską.

Księżna jest doskonale poinformowana o Polsce, gdyż przed wyjazdem do naszego kraju zaznajomiła się z naszą historią i stosunkami. Mówi już kilka słów po polsku. Fotografować się nie lubi, powtarzając stale pod adresem fotoreporterów: - Nie fotografować!



Ks. Juljana i ks. Bernard w drodze na narty.

Oczywiście mówi to z czarującym uśmiechem, który oznacza, że jednak gniewać się nie będzie, gdy fotograf mimo zakazu zrobi kilka drobnych zdjęć. Ks. Bernard jest uosobieniem radości życia. Zawsze wesoły, pogodnie nastrojony. Jego optymizm udziela się otoczeniu. Jeżdżą dobrze na nartach.

Cała Polska życzy Dostojnej Parze holenderskiej, aby jak najmilej spędzili czas pobytu w Polsce i aby wywieźli od nas jak najlepsze wspomnienia.

Wszystkie zdjęcia Ag. Fot. „Światowid”.

PRZEGŁĄD MODY

ZIMA 1937

Kumunikat Mody

Moda w zimie

Oto nadeszły miesiące, w których słońce opuszcza nas od razu popołudniu pora długich wieczorów, futer, wysokich kołnierzy i długich rękawów. Przede wszystkim na plan pierwszy wysuwa się futro! We wszystkich kolekcjach przoduje ono w najrozmaitszej postaci: oto majestatyczne sortie wieczorowe ukazują się obok wspaniałej ramy medyceuszowskiej kryzy, tworzącej precyzyjne tło dla linii owalu szyi. Futro w obecnym sezonie obok swych wartości praktycznych służy też często do podkreślenia efektu niejednej toalety. Kołnierze palt mają obecnie nader różnorodne i oryginalne kształty. Niektóre z nich w postaci długich szalów, sięgają aż do bioder, a często stamtąd przedłużają się aż do samego dołu płaszcza lub też przechodzą pod paskiem w kieszenie nakładane, mające często formę małych mufeczek. Czasami kołnierz taki przechodzi w czworokąty plastron na piersi lub zmienia się w rodzaj kamizelki. Większość zimowych kostiumów i płaszczy przybrana jest inkrustacjami z futra. Tworzą one plisy lub wstawione aplikacje rozmaitej szerokości; czasem używa się w tym celu dwóch odmiennych rodzajów futra, innym razem przód zakietu lub palta ozdobiony jest sznurowaniem z futra, co danemu modelowi nadaje lekko miliarystyczne zacięcie. Z pomiędzy modnych futer wymienić należy przede- wszystkim lisy, na pierwszym miejscu będące, za nimi idą karakuly, bobry i nurki. Z nowości należy przytoczyć kolorowy zamsz, z którego wykonane są często kurtki i palta o charakterze sportowym. Należy też wspomnieć o gronostajach, farbowanych na czarno, oraz o białych żrebakach, które cieszą się dużym wzięciem. Pierwsze z nich podnosi klasę elegancji toalet popołudniowych i wieczorowych; drugie tworzy plastrony, kołnierze i kieszenie, które chętnie widzimy na okryciach, przeznaczonych do wyjścia. Moda wieczorowa kryje w sobie całą moc przeslicznych niespodzianek. Spotykamy często obcisłe, wąskie toalety, lecz obok nich widuje się suknie, posiadające niezwykle szeroki obwód u dołu. Obok sukien, krótszych z przodu, które powtarzają tendencję dnia, widać powłoczyste toalety z trenami, lub też szarfami, wlokącymi się po ziemi. Niezwykłe bogactwo, niesłychana fantazja objawia się we wciąż niewyczerpanych pomysłach mody. Kasaki z tafty z baskiną stylową, skrojoną według wzoru fraka z epoki Ludwika XV, i inne fraczki z przedłużoną linią stanu, sąsiadują z modelami o wysokim stanie w wyraźnie zaznaczonym stylku Empire. Wschód czaruje swymi złocistymi haftami i perskimi kasakami. Grecja obdarzyła nas klasyczną posagowością draperji i faldów. Z teraźniejszości zacerpnęliśmy natchnienia do kostiumów i sukien z lamy i cieniutkiego sukna - jednym słowem - z tych wszystkich pierwiastków utworzyliśmy piękną, czarującą nasze oczy i serca nową modę obecnego sezonu.

J 88 004 Sportowa sukienka z deśeniowej wełny. Stanik z rewersami. Kamizelka z białej piki. Ilość materiału: 2,85m., 130cm. szer., 0,50 m. piki, 80 cm. szer. Rozm. kroju 44 i 48.

J 88 005 Ładny płaszcz z ukośnie prążkowanego tweed'u. Szalowy udrapowany kołnierz z płaskiego futra. Oryginalne przystębnowane kieszenie z patkami, zapięte błyskawicznym zamkiem. Ilość materiału : 3,50 m., 130 cm. szer. Rozm. kroju 42,44 i 46.

J 88 006 Kamizelka bez rękawów i czapka z brajtszwancowego pluszu. Z przodu zapięcie na guziki. Ilość materiału: 0,90 m., 120 cm. szer. Rozmiar kroju 44 i 48. Obwód głowy 56 cm.





NOWY AKTYWNY KREM FENOMIEN

Krem jakiego dotąd nie było. Jest wytworem najnowszych naukowych badań chemicznych.

Idealnie spełnia swoje zadanie: Nadzwyczaj szybko przenika tkankę skórą, gruntownie zmiękcza cerę, wygładza ją i nadaje twarzy świeży, delikatny matowy wygląd.

Wyrabiany jest w dwóch odmianach: półtłusty i beztłuszczowy. Ten ostatni nadaje się również i pod puder. Cena zł. 1.20.

**WARSZAWSKIE LABORATORIUM
CHEMICZNE SP. AKC.**



RADZĘ JEDYNIIE PUDER ŚNIEG TATRZAŃSKI

UPIĘKSZA, MATUJE,
UDELIKATNIA I
CHRONI CERĘ.



FALKIEWICZ - POZNAN
FABRYKA PERFUM I KOSMETYK 1911 W PARYŻU



**PALTA, SUKNIE,
KOSTIUMY
OSTATNIE NOWOŚCI
"JENNY"
MARSZAŁKOWSKA 118,
front, I piętro, TELEFON 662-10**

NASZ SALON PIĘKNOŚCI

Jeżeli pracowałaś przez cały dzień, miła czytelniczko, a wieczorem udajesz się na bal, dancing lub t. zw. "podwieczorek tańczący" musisz koniecznie poddać się kilku niewielkim zabiegom, ażeby wyglądać potem świeżo i ładnie. Być może, iż miałaś wiele powodów do zdenerwowania przez dzień, może pogoda fatalnie wpłynęła na twoje usposobienie (to się najczęściej zdarza!) - w każdym razie musisz myśleć twe rozproszyć i zwrócić je w kierunku bardziej wesołym, gdyż nic tak nie odbija się fatalnie na cerze, jak posępne myśli i niemiły nastrój.

Przed wyjściem z domu na zabawę musi pani conajmniej całą godzinkę poświęcić staraniom wokół swej osoby. Suknia jest gotowa - jeżeli ją pani miała na sobie, radzimy koniecznie przewietrzyć ją w otwartym oknie lub prosto uwiesić za lufcik, gdyż mówiąc dyskretnie - po tańcu - zawsze pozostaje pewien nie zawsze przyjemny odór którego nawet perfuma nie jest w stanie zagłuszyć. Włosy są zapewne w porządku fryzura wprost z pod żelazka razi swą sztucznością, stanowczo wygląda ładniej i naturalniej, jeżeli udamy się do fryzjera w dniu, poprzedzającym zabawę. Ręce, oczywiście, są wymanikurowane i utrzymane w należnym porządku. A więc

wystarczy tylko suknię włożyć, ażeby być gotową! O nie - piękna - pani - ta godzinka musi być kosmetyce poświęcona, jeśli pani doprawdy pragnie osiągnąć wygląd świeży i czuć się wypoczęta.

Więc trzeba zdjąć suknię, ubrać się w szlafroczek, czy tam pyjamę i umyć twarz, jak zwykle to pani czyni, stosownie do swej cery: tłustym kremem, mleczkiem, płynem dezynfekującym czy nawet alkoholem, jeżeli kto ma wyraźnie tłustą cerę. A potem - proszę sobie przypomnieć coś przyjemnego, zaśpiewać, posłuchać radia lub płyty patefonu - jednym słowem - nawet sztucznie - wprowadzić się w dobry nastrój. Potem należy światło przyciemnić w pokoju, położyć się w wygodnej pozie na kanapie lub łóżku i pokryć twarz specjalnym okładem: umoczyć w ciepłym i zmieszanym z miodem (proporcji 3:1) olejku migdałowym warstwę waty i pokryć nią twarz. Proszę tak wytrzymać przez dziesięć minut i starać się wciąż zachować dobry humor. Po tym wypoczynku poczuje się pani wypoczęta i elastyczna. Radzimy także zażyć parę kropli Cola, która posiada wprost cudowne, podniecające działanie. Potem zalecamy parę ćwiczeń gimnastycznych, nie zbyt skomplikowa-

nych, ot tak - rozruszać kości! Wreszcie stanąć przy otwartym oknie i przewietrzyć płuca przez oddychanie. Wciągnąć powietrze nosem i uczynić przynajmniej 20 takich "wdechów i wydechów". Potem, dobrze jest wziąć włochatą serwetkę, umoczyć ją w wodzie toaletowej i przetrzeć parę razy plecy, piersi, ramiona i kark. Kto ma łazienkę, niech weźmie krótką, trwałą ciepłą kąpiel (38 do 40 st.) lub ciepły prysznic. Trochę balsamicznego wyciągu z igieł sosnowych oczywiście, jako dodatek do kąpieli, powiększa jej znaczenie.

I jeszcze jedna ważna uwaga: pani musi pamiętać, iż organ węchu tancerza jest bardzo wrażliwy. Unikać więc należy tanich, ordynarnych perfum. Zamiast nich raczej trochę dobrej wody kwiatowej o delikatnym zapachu. Która z pań posiada tę nieprzyjemną właściwość, iż posiada swój "osobliwy zapach" - niech wie, że uniknąć go można tylko na drodze skrupulatnych zabiegów higienicznych, niech więc się nie stara go zagłuszyć mocno pachnącem mydłem, ani perfumami. Nie przyda to się na nic - spotęguje tylko nieprzyjemne wrażenie. A przecież pierwsze wrażenie na balu decyduje czasem o całym życiu kobiety!

Marie-Alice.

POŃCZOCHY - BIELIZNA - TRYKOTAŻE POLSKA SPÓŁKA POŃCZOSZNICZA

WŁAŚC. JAN ŁAZEWCZ
TELEFON N^o 5.27-09

WARSZAWA

ZGODA N^o 4